

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Wolfke – Kobzar
Sędziowie:	SSA Tadeusz Nowakowski (spr.) SSA Janusz Kaspryszyn
Protokolant:	Małgorzata Kurek

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **U. W.**

przeciwko **E. M. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 13 lipca 2012 r. sygn. akt I C 314/08

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki dalszą kwotę 24.377,85 zł (dwadzieścia cztery tysiące trzysta siedemdziesiąt siedem złotych 85 groszy)**

**z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2011 r.; w punkcie IV przez podwyższenie zasądzonej tam kwoty do 5 831 zł; w punkcie V przez obniżenie wymienionej tam kwoty do 1 520 zł oraz w punkcie VI przez podwyższenie wymienionej tam kwoty do 17.480 zł;**

**2. oddala apelację pozwanego;**

**3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 5 400 zł kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego

E. M. (1) na rzecz powódki U. W. kwotę 312.738,50 zł

z ustawowymi odsetkami od dnia 27.10.2011 r. do dnia zapłaty (pkt I); umorzył postępowanie w zakresie żądania z tytułu zachowku co do kwoty 108.110,67 zł

(pkt II); a dalej idące powództwo oddalił (pkt III) oraz zasądził od pozwanego

na rzecz powódki kwotę 4.618,79 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV) i nakazał ściągnąć z zasądzonego na rzecz powódki roszczenia kwotę 2.850 zł tytułem opłaty od pozwu, w części, w jakiej powódka przegrała niniejszy proces i od uiszczenia której powódka była zwolniona (pkt V) oraz nakazał pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 16.150 zł tytułem brakującej części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona, w części, w jakiej pozwany przegrał niniejszy proces.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd ten wydał w oparciu o następujące, istotne ustalenia faktyczne.

W dniu 27.11.2004 r. zmarł E. M. (2). W chwili śmierci był wdowcem, miał troje dzieci: U. W. (z domu M.), E. M. (1) i A. M. (1).

Spadek po zmarłym E. M. (2) nabył w całości, na podstawie testamentu notarialnego, syn spadkodawcy E. M. (1).

W skład spadku po E. M. (2) wchodził udział wynoszący 1/6 części we współwłasności nieruchomości gruntowej położonej we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...), wchodzącej w skład gospodarstwa rolnego, i udział wynoszący 1/6 części we współwłasności nieruchomości zabudowanej położonej we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...).

W dniu 2.05.1984 r. E. M. (2) darował swojemu synowi A. M. (1) i jego żonie A. M. (2) udział wynoszący 1/2 we współwłasności nieruchomości położonej we W. przy ul. (...).

Powódka otrzymała w drodze darowizny od E. M. (2) stary zegar stojący o wartości 2.500 zł.

Pozwany nabył od pozostałych współwłaścicieli przysługujące im udziały we współwłasności nieruchomości gruntowej przy ul. (...), a następnie na podstawie warunkowej umowy sprzedaży z dnia 14.06.2007 r. i umowy przeniesienia własności nieruchomości z dnia 18.09.2007 r. przeniósł własność nieruchomości na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. za cenę 7.300.000 zł.

Pozwany poczynił nakłady na nieruchomość zabudowaną przy ul. (...) o łącznej wartości 100.000 zł.

Aktualna wartość rynkowa nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...), według stanu na dzień 2.05.1984 r. i na dzień 27.11.2004 r. wynosi 427.000 zł.

Pismem z dnia 8.02.2008 r. powódka, działając za pośrednictwem swojego pełnomocnika, zwróciła się do pozwanego z propozycją pozasądowego rozliczenia z tytułu należnego jej od pozwanego zachowku. W piśmie tym określiła należny jej zachówek na kwotę 358.333 zł i wskazała, że oczekuje propozycji odnośnie rozliczenia w terminie do 20.02.2008 r., a brak odpowiedzi w tym terminie będzie traktować jako odmowę zapłaty jakiegokolwiek należności z tytułu zachowku. Powódka oświadczyła, że w takiej sytuacji pismo należy potraktować jako przedsądowe wezwanie do zapłaty.

W odpowiedzi na powyższe pismo, datowanej na 18.02.2008 r., pozwany za pośrednictwem swojego pełnomocnika zarzucił, że żądana kwota zachowku jest znacznie wygórowana. Wskazał, że wartość spadkowego udziału we współwłasności gospodarstwa rolnego wynosiła 77.500 zł, a udziału we współwłasności nieruchomości zabudowanej 80.000 zł, co wynika z ustaleń Urzędu Skarbowego W. poczynionych w decyzji z dnia 14.06.2007 r. ustalającej dla pozwanego zobowiązanie podatkowe z tytułu spadków i darowizn. Dalej pozwany wskazał, że zachówek dla U. W. mógłby wynosić 26.250 zł, która w części została już zapłacona. Zarzucił, że dokonał z własnych środków nakładów na nieruchomość budynkową, których wartość ocenia na 100.000 zł.

Mając powyższe na uwadze oraz treść art. 991 i nast. k.c., Sąd I instancji wskazał, iż powództwo zasługiwało w przeważającej części na uwzględnienie, wskazując jednocześnie, iż należny powódce zachówek wynosi 1/6 tzw. substratu zachowku.

Ustalając z kolei wartość substratu zachowku, Sąd ten wskazał, że czystą wartość spadku po E. M. (2) stanowiła suma wartości udziałów wynoszących po 1/6 części w nieruchomościach przy ul. (...) 98, pomniejszona o dług spadkowy z tytułu kosztów pogrzebu spadkodawcy (art. 922 § 3 k.c.) w kwocie 2.500 zł oraz o kwotę 100.000 zł poczynionych przez pozwanego nakładów na nieruchomość przy ul. (...).

Doliczeniu do spadku podlegały również darowizny uczynione przez spadkodawcę, czyli darowizna zegara na rzecz powódki oraz darowizna uczyniona na rzecz A. M. (1) i jego żony A. M. (2) udziału wynoszącego 1/2 we współwłasności nieruchomości przy ul. (...).

Ustalając następnie wartość przedmiotów majątkowych wchodzących w skład spadku po E. M. (2) oraz wartości darowizn podlegających doliczeniu

do spadku, Sąd ten wskazał, iż w powyższym zakresie oparł się

na przeprowadzonych w sprawie opiniach biegłych sądowych i przyjął, że wartość nieruchomości przy ul. (...) według stanu na dzień dokonania darowizny, wynosiła (na dzień otwarcia spadku) 427.000 zł. Tym samym zaś wartość udziału wynoszącego 1/6 części we współwłasności tej nieruchomości, będącego składnikiem masy spadkowej, według jej stanu na dzień śmierci spadkodawcy, wynosi 71.167 zł, a wartość udziału wynoszącego 1/2 części darowanego A. i A. M. (2), według stanu nieruchomości na dzień dokonania darowizny, wynosi 213.500 zł.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, iż wartość rynkową nieruchomości rolnej niezabudowanej położonej przy ul. (...) według stanu na dzień 27.11.2004 r., wynosi 264.000 zł, zaś aktualna wartość rynkowa tej nieruchomości według jej stanu na dzień śmierci spadkodawcy, ale z uwzględnieniem przeznaczenia aktualnego w chwili dokonania przez pozwanego sprzedaży nieruchomości (tj. przeznaczenia wynikającego z uchwalonego w dniu 6.07.2006 r. Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego (...)) wynosi 3.355.000 zł.

Niemniej jednak, w ocenie tego Sądu, dla ustalenia substratu zachowku

po E. M. (2) nie była istotna wartość rynkowa nieruchomości przy ul. (...) lecz cena, za jaką nieruchomość ta została przez pozwanego

w 2007 r. sprzedana, tj. 7.300.000 zł. Sąd ten miał przy tym na uwadze,

iż po otwarciu spadku nastąpił wzrost wartości nieruchomości, a nieruchomość

ta nie pozostaje już w majątku spadkowym (została zbyta), tym samym, z uwagi

na sens instytucji zachowku uzasadnione jest zbliżenie sytuacji osoby uprawnionej

do zachowku, to jest osoby, która w razie dziedziczenia ustawowego partycypowałaby w majątku spadkowym, do sytuacji spadkobiercy.

Przyjęcie zaś, jako podstawy do ustalania zachowku, wartości nieruchomości określonej ceną jej sprzedaży, pozwala uprawnionemu do zachowku realnie partycypować w korzyściach, które przypadły spadkobiercy w związku z nabyciem spadku. Zdaniem Sądu Okręgowego inna wykładnia przepisów o zachowku i przyjęcie do wyliczenia wysokości wartości nieruchomości przy ul. (...) ściśle według jej stanu z dnia otwarcia spadku, to jest wartości gruntów rolnych, która znacznie odbiega od ceny sprzedaży uzyskanej przez pozwanego, byłoby niesprawiedliwe dla powódki i wypaczałoby sens instytucji zachowku.

Przyjęcie zaś wartości nieruchomości z uwzględnieniem jej przeznaczenia zmienionego w 2007 r. nie znajdowałoby w realiach sprawy żadnych podstaw, zwłaszcza w sytuacji, gdy cena nieruchomości określona w umowie sprzedaży na 7.300.000 zł jest w dosłownym znaczeniu jej wartością rynkową, skoro nieruchomość za taką kwotę została zbyta w drodze transakcji rynkowej.

W oparciu o powyższe Sąd I instancji przeprowadził wyliczenia wysokości zachowku, jaki przysługiwał powódce po śmierci E. M. (2) i uznał,

że substrat zachowku wynosi 1.294.584 zł, z czego 1/6 należna powódce

od pozwanego to kwotę 215.764 zł. Kwota ta jednak winna być pomniejszona o wartość darowizny uczynionej na rzecz powódki (tj. 2.500 zł), a zatem ostatecznie, Sąd ten uznał, że od pozwanego na rzecz powódki tytułem zachowku przypada kwota 213.264 zł.

Następnie Sąd Okręgowy zważył, że na częściowe uwzględnienie zasługiwało żądanie zasądzenia na rzecz powódki skapitalizowanych odsetek od kwoty zachowku liczonych od daty wyznaczonej w wezwaniu z 8.02.2008 r. do dnia 26.11.2011 r. Powołując się na treść art. 481 § 1 k.c. i art. 476 k.c. Sąd ten wskazał, że nieuzasadnione byłoby przyznanie powódce odsetek ustawowych dopiero od daty orzekania, gdyż Sąd nie przyjął do wyliczenia zachowku aktualnej w dacie orzekania wartości nieruchomości, ale wartość wynikającą z umowy przeniesienia własności.

Z tych też względów Sąd I instancji uznał, że powódce należały się od daty następującej po terminie wskazanym w skierowanym do pozwanego wezwaniu

do zapłaty z dnia 8.02.2008 r., tj. od dnia 21.02.2008 r. odsetki ustawowe, których suma liczona od kwoty 213.264 zł od 21.02.2008 r. do 26.10.2011 r. wyniosła 99.474,50 zł. Dalsze natomiast odsetki za opóźnienie należne powódce winny być liczone od kwoty przyznanej tytułem zachowku i od kwoty odsetek skapitalizowanych, od dnia 27.10.2011 r.

Reasumując Sąd ten wskazał, iż zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódki podlegała kwota 312.738,50 zł, tj. 213.264 tytułem zachowku i 99.474,50 zł tytułem skapitalizowanych odsetek, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27.10.2011 r.

do dnia zapłaty. Z uwagi zaś na częściowe cofnięcie pozwu przez U. W., tj. ograniczenie żądania zasądzenia zachowku o kwotę 108.110,67 zł, Sąd ten, w myśl art. 355 § 1 k.p.c., umorzył postępowanie w tym zakresie, a dalej idące powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania po myśli art. 100 zd. 1 k.p.c. i art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok w części, tj. w zakresie oddalającym powództwo co do kwoty 24.377,85 zł oraz co do orzeczenia o kosztach postępowania, zarzucając Sądowi I instancji dokonanie sprzecznych z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie ustaleń faktycznych, przez przyjęcie, że dokonane przez pozwanego nakłady, zgodnie oszacowane przez strony na 100.000 zł, zwiększają wartość spadkowej nieruchomości przy ul. (...), wycenionej według stanu na 02.05.1984 r. oraz 27.11.2004 r. i dlatego należy odliczyć tę kwotę od wartości spadku, w sytuacji gdy z nie kwestionowanej przez strony opinii biegłego wynika, że dokonując wyceny nieruchomości nakłady te pominął.

Wskazując na powyższe, powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez podwyższenie zasądzonej na rzecz powódki kwoty o 24.377,85 zł wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia 27.10.2011 r. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 5.831 zł tytułem kosztów procesu i stosownie do wysokości prawomocnie zasądzonej sumy obniżenie wysokości opłaty od pozwu podlegającej ściąganiu z zasądzonego roszczenia, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Z kolei pozwany zaskarżył powyższe orzeczenie w części, tj. w zakresie rozstrzygnięć zamieszczonych w punktach: I, IV, V i VI, zarzucając:

1. sprzeczność dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez pominięcie, że wartość nieruchomości rolnej przy ul. (...) według stanu na dzień:

- 27.11.2004 r., a cen aktualnych, wynosi 264.000 zł;

- 06.07.2006 r. (tj. z uwzględnieniem zmienionego przeznaczenia tej nieruchomości wynikającego z uchwalonego w tym dniu Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego W. a cen aktualnych, wynosi 3.355.000zł ;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 991 § 1 k.c., art. 995 k.c., przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że ustalenie wartości spadku w celu określenia zachowku oraz obliczenie zachowku może nastąpić według stanu spadku na dzień późniejszy niż dzień jego otwarcia, a cen z chwili innej niż chwila orzekania przez Sąd o roszczeniu z tytułu zachowku;

- art. 476 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany pozostawał w opóźnieniu co do obowiązku zapłaty zachowku oraz, że roszczenie z tytułu zachowku staje się wymagalne wcześniej aniżeli z chwilą określenia przez Sąd jego wysokości z daty orzekania o nim;

3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 100 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i 2 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c., przez pominięcie przy orzekaniu o kosztach postępowania cofnięcia pozwu przez powódkę co do kwoty 108.110,67 zł i brak uznania pozwanego za osobę wygrywającą proces w tej części.

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania za obie instancje.

**Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że:**

Pozwany nabył od pozostałych współwłaścicieli nieruchomości gruntowej ornej przy ul. (...) we W., tj. swoich kuzynów: N. K. (1)

i T. L., przysługujące im udziały we współwłasności tej nieruchomości, na podstawie umowy darowizny. Następnie nieruchomość tę (tj. grunty orne, stanowiące gospodarstwo rolne) sprzedał na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) za cenę 7.300.000 zł

**dowód:** zeznania Z. M., k. 90; zeznania N. K. (1) k. 91 verte-92; akt notarialny – umowa przeniesienia własności nieruchomości, k. 73-77

Nieruchomość przy ul. (...) we W. została częściowo przebudowana i wyremontowana po 2004 r. Wartość rynkowa tej nieruchomości, oszacowana według stanu na dzień 2.05.1984 r. i 27.11.2004 r., na 427.000 zł, nie uwzględnia nakładów poczynionych na powyższą nieruchomość. Pomiędzy rokiem 1984 r. a 2004 r. nie były wykonywane żadne prace remontowe podwyższające wartość nieruchomości.

**dowód:** opinia biegłego sądowego k. 438.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie, zaś apelacja pozwanego, jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd I instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaferowanego przez strony materiału dowodowego.

Ustalenia te zostały jedynie w niewielkim zakresie uzupełnione przez Sąd Odwoławczy, na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, w zakresie: okoliczności dotyczących nabycia przez pozwanego udziałów w nieruchomości przy ul. (...)

we W., od pozostałych współwłaścicieli tej nieruchomości; rodzaju (klasyfikacji) tej nieruchomości w dacie sprzedaży jej przez pozwanego oraz wskazania, że ustalona wartość rynkowa nieruchomości przy ul. (...) nie obejmuje nakładów poczynionych na powyższą nieruchomość.

Tak uzupełnione w sprawie ustalenia faktyczne stały się podstawą rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego.

Przechodząc już, po tych wstępnych uwagach, do analizy zarzutów zawartych w apelacjach stron, stwierdzić należy, iż na uwzględnienie zasługiwały jedynie te podniesione przez powódkę.

Zgodzić bowiem należy się ze skarżącą, iż nieuzasadnionym było pomniejszenie przez Sąd I instancji wartości spadku o kwotę 100.000 zł z tytułu nakładów poniesionych przez pozwanego na nieruchomości przy ul. (...), w sytuacji gdy wartość powyższej nieruchomości ustalona została przez

Sąd w oparciu o przeprowadzoną w sprawie opinię biegłego. T. K., który dokonał wyceny tej nieruchomości z pominięciem nakładów poczynionych przez pozwanego, wskazując przy tym wyraźnie, że w okresie pomiędzy 1984 r. a 2004 r. nie były wykonywane żadne prace remontowe podwyższające wartość tej nieruchomości. Żadna ze stron nie wносиła zaś w tym zakresie zastrzeżeń do tej opinii i nie kwestionowała wskazanych w niej ustaleń i wniosków.

Tym samym brak było podstaw do tego, by w taki sposób ustaloną wartość nieruchomości przy ul. (...) obniżyć o wartość nakładów dokonanych przez pozwanego po 2004 r., a więc już po otwarciu spadku. Oceny powyższej nie zmienia bezsporna pomiędzy stronami okoliczność, iż pozwany dokonał nakładów na nieruchomość, gdyż przy uwzględnieniu wskazanych wyżej okoliczności, nakłady

te nie miały wpływu na stan wartości spadku, w zakresie odpowiadającym wartości tej nieruchomości, według stanu na dzień 02.05.1984 r. i 27.11.2004 r. (a więc przed dokonaniem nakładów) i cen aktualnych, ustalonej na 427.000 zł.

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, że tzw. substrat zachowku wynosi 1.394.584 zł (tj. aktywa w ustalonej przez Sąd I instancji wysokości

1.397.084 zł pomniejszone z tytułu długów spadkowych jedynie o koszty pogrzebu

w kwocie 2.500 zł). Tym samym należny powódce zachówek wynosi kwotę 232.430,66 zł (1/6 substratu zachowku), na poczet której zaliczyć należy wartość zegara darowanego na rzecz powódki w kwocie 2.500 zł, co skutkuje tym, że zachówek powinien być uzupełniony na rzecz powódki przez pozwanego sumą 229.930,66 zł. Z kolei mając na uwadze, że powódka domagała się skapitalizowanych odsetek od kwoty należnego zachowku, to przyjmując w tym zakresie za Sądem Okręgowym okres od 21.02.2008 r. do 26.10.2011 r., stwierdzić należy, iż kwota należnych powódce z tego tytułu od 229.930,66 zł odsetek wynosi 107.185,69 zł. Tym samym roszczenie powódki zasługuje na uwzględnienie

w kwocie 337.116,35 zł (229.930,66 zł plus 107.185,69 zł).

Mając zaś na uwadze, iż Sąd I instancji uwzględnił roszczenie powódki na kwotę 312.738,50 zł, zasądzić należało na rzecz powódki dalszą kwotę,

tj. 24.377,85 zł (337.116,35 zł – 312.738,50 zł). Z tych też względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie III.

Powyższa zmiana determinowała z kolei konieczność ingerencji przez

Sąd Odwoławczy w orzeczenie Sądu I instancji w przedmiocie kosztów postępowania, zamieszczone w pkt. IV, V i VI. Ostatecznie bowiem powódka wygrała postępowania przed Sądem Okręgowym w 92%, z tych też względów, na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., pozwany winien zwrócić powódce tytułem kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego kwotę 5.831 zł, zaś stosownie do treści

art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. obowiązek uiszczenia brakujących kosztów sądowych obciążał powódkę w kwocie 1.520 zł, zaś pozwanego w kwocie 17.480 zł, o czym orzeczono w punkcie 1 sentencji.

Odnosząc się natomiast do zarzutów zawartych w apelacji pozwanego, stwierdzić należy, że w ocenie Sądu Odwoławczego okazały się one niezasadne.

W pierwszej kolejności zważyć należy, że zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia art. 991 § 1 k.c., art. 995 k.c., jak i dokonania przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych sprzecznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w istocie zmierzały do zakwestionowania oceny tego Sądu odnośnie przyjęcia (ustalenia) wartości nieruchomości przy ul. (...). Z tych też względów uzasadnionym było łączne ich rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny.

Skarżący w ramach powyższych zarzutów akcentował, iż wartość spadku w celu określenia i obliczenia zachowku ustala się według stanu spadku na dzień jego otwarcia, a cen z chwili orzekania o roszczeniu z tytułu zachowku.

Z tych też względów, w ocenie skarżącego, błędnym było przyjęcie do wyliczenia zachowku wartości nieruchomości przy ul. (...) w postaci ceny (7.300.000 zł), za jaką nieruchomość ta została przez pozwanego w 2007 r. sprzedana.

Analizując powyższe zarzuty zważyć należy, iż nieuzasadnione są twierdzenia skarżącego, że uzyskanie powyższej ceny za nieruchomość przy ul. (...),

jak i sama jej sprzedaż, była wynikiem szczególnych, osobistych starań

i przedsięwzięć podejmowanych przez pozwanego. Zaakcentować bowiem należy,

iż pozwany przejął wszystkie udziały w tej nieruchomości na podstawie umowy darowizny, zawartej ze swoimi kuzynami (tj. N. K. (1)

i T. L.), którzy jej dokonali, gdyż taka była wola ich dziadka

(jak podaje N. K.), a więc w ramach realizacji jakichś zobowiązań rodzinnych pod tytułem darmym. W tej zaś sytuacji trudno uznać, że przejście brakujących pozwanemu udziałów w nieruchomości przy ul. (...) od jego kuzynów, było wynikiem jakichś jego nadzwyczajnych starań. Nadto zauważyć trzeba, iż jak wynika z treści § 6 aktu notarialnego, pozwany sprzedając w 2007 r. nieruchomość przy

ul. (...), sprzedawał ją w takim stanie, w jakim weszła ona w skład spadku, tj. jako grunty orne, stanowiące gospodarstwo rolne. Tym samym przekształcenie

tej nieruchomości na inne cele nastąpiło później i nie było wynikiem działań pozwanego. Pozwany natomiast, sprzedając nieruchomość przy ul. (...), sprzedał ją w takiej postaci i według takiego stanu, jaki byłby przedmiotem dziedziczenia ustawowego powódki, gdyby nie testament, zaś cena uzyskana przez pozwanego za tę nieruchomość, jest ceną ze sprzedaży gruntów ornych, stanowiących część gospodarstwa rolnego. Cena ta też (w swym ułamku 7.300.000/6) stanowi substrat zachowku. W sytuacji bowiem gdy nieruchomość, wchodząca do spadku, została zbyta przez spadkobiercę, Sąd I instancji uprawniony był do przyjęcia (w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy), że za

tę nieruchomość, fizycznie weszła w skład spadku i stała się niejako jej surogatem, cena rynkowa uzyskana przez pozwanego z tytułu sprzedaży tej nieruchomości. Podkreślić należy, że tak ustalona wartość nieruchomości przy ul. (...), tj.

w oparciu o rzeczywistą, rynkową cenę uzyskaną z tytułu jej zbycia, chroni zarówno interesy spadkobiercy (pozwanego), jak i uprawnionego do zachowku (powódki),

a tym samym odpowiada zasadom słuszności, na które powoływał się SN w uchwale z dnia 26.03.1985 r., III CZP 75/84. Jak słusznie wskazał przy tym Sąd Okręgowy, przyjęcie do wyliczenia zachowku innej wysokości wartości nieruchomości

przy ul. (...), wypaczałby sens instytucji zachowku. Sąd Apelacyjny podziela przy tym stanowisko P. K., że w wypadku gdy przedmiot wchodzący

w skład spadku został zbyty, jego wartość powinna być określona według chwili zbycia (vide: P. Książak, Zachówek w polskim prawie spadkowym, W-wa 2010,

str. 242). Nie można bowiem, dążąc do ujednoczenia kryteriów orzeczniczych

co akcentuje pozwany, abstrahować od okoliczności faktycznych zaistniałych w konkretnej sprawie.

Podkreślić należy, że ceny nieruchomości wynikają z uregulowań, warunków zaistniałych na rynku i nie ma na nie wpływu żadna ze stron. Tym samym nie może być tak, że znaczne różnice w wysokości tych cen zaistniałe w określonym, często znacznym czasie (tj. pomiędzy datą otwarcia spadku, a datą orzekania w sprawie

o zachówek), w sytuacji gdy nieruchomość została sprzedana przez spadkobiercę

za cenę rynkową (a nie miał on żadnego obowiązku powstrzymywania się

z jej zbyciem), będą wyłącznie obciążać bądź spadkobiercę (gdy nastąpił wzrost cen nieruchomości) bądź uprawnionego do zachowku (w sytuacji gdy ceny

te spadły). W takich zaś okolicznościach należy raczej przyjąć, że wartość nieruchomości stanowi cena uzyskana za nią przez spadkobiercę. Zauważyć przy tym należy, iż także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 26.03.1985 r., III CZP 75/84 wskazał, iż w sprawie o zachówek konieczne jest zagwarantowanie, uwzględnienie realnej wartości spadku, która może ulegać zmianie w czasie

na skutek różnych przemian i zdarzeń ekonomicznych. Zaznaczyć zaś trzeba, że nie zawsze realna wartość spadku odpowiada, w przypadku nieruchomości, aktualnej cenie tej nieruchomości ustalonej według stanu nieruchomości na datę otwarcia spadku. Tak niewątpliwie jest, gdy nieruchomość pozostaje nadal w posiadaniu spadkobiercy, w sytuacji zaś, gdy została ona przez niego sprzedana, realną wartość stanowi cena rynkowa uzyskana za nią przez spadkobiercę.

Reasumując tę część rozważań stwierdzić należy, iż Sąd Apelacyjny uznaje za prawidłowe ustalenia Sądu I instancji odnośnie wartości nieruchomości przy

ul. (...), przyjętej do wyliczenia wartości substratu zachowku, nie podzielać przy tym zarzutów skarżącego dotyczących naruszenia art. 991 § 1 k.c., art. 995 k.c. Zważyć przy tym należy, iż w istocie przepisy powyższe, na co wskazywano również w uchwale SN z 26.03.1985 r., III CZP 75/84, nie regulują bezpośrednio kwestii związanych z datą, na którą winna być określony i obliczony zachówek.

Sąd Odwoławczy za nieuzasadnione uznał również zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia art. 476 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c. Zauważyć należy,

iż stanowisko doktryny jak i judykatury w kwestii wymagalności roszczenia

o zachówek i należnych od niego odsetek ustawowych, wbrew twierdzeniu pozwanego, nie jest ani jednolite, ani też ugruntowane. Ogólnie jedynie można wskazać, iż w powyższym zakresie rysują się dwa różne stanowiska.

Jedno, iż odsetki ustawowe należą się uprawnionemu do zachowku od dnia wyrokowania przez Sąd I instancji, drugie zaś, iż stosuje się w tym zakresie regulacje ogólne, a więc art. 455 k.c. i 476 k.c. Skoro więc roszczenie o zachówek ma charakter bezterminowy, to odsetki za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, jakim jest zachówek biegną od daty wezwania dłużnika do zapłaty tego świadczenia (tak np. P. Księżak, P. Księżak, Zachówek w polskim prawie spadkowym, W-wa 2010 r., str. 426).

Z kolei w ocenie Sądu Apelacyjnego to okoliczności faktyczne zaistniałe

w konkretnej sprawie, w tym także treść i uzasadnienie skierowanego do dłużnika wezwania do zapłaty, decydują o tym, który z powyższych poglądów należy zastosować. Co do zasady bowiem, w sytuacjach, gdy powód jedynie ogólnie formułuje swoje żądanie w zakresie zachowku, nie wskazując podstawy jego wyliczenia, zaś wartość masy spadkowej od początku musi zostać kategorycznie ustalona przez Sąd, odsetki ustawowe uprawnionemu do zachowku należą się od dnia wyrokowania w sprawie przez Sąd I instancji. Jednakże podzielić też należy pogląd Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu wyroku 17.09.2010 r.,

II CSK 178/10, zważył, iż dłużnik może pozostawać w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, jeśli jego wartość została określona. Nietrafne są jednak twierdzenia, że określenie tej wartości może nastąpić dopiero w wyroku zasądającym kwotę zachowku. Jeżeli bowiem wcześniej doręczono zobowiązanemu skonkretyzowane żądanie odnośnie zapłacenia określonej kwoty pieniędzy tytułem zachowku to brak jest podstaw do odmowy zasądzenia uprawnionemu do zachowku skapitalizowanych odsetek od należności głównej naliczonych za okres od daty wskazanej w wezwaniu do zapłaty do dnia wytoczenia powództwa o te odsetki. Niewątpliwie bowiem orzeczenie o należnym zachowku ma charakter deklaratoryjny, który sprawia, że zobowiązanie o charakterze bezterminowym przekształca się

w zobowiązanie terminowe w wyniku wezwania wierzyciela do spełnienia świadczenia skierowanego do dłużnika (art. 455 k.c.), a wyrok sądowy potwierdza tylko zasadność tego wezwania wskutek istniejącego wcześniej zobowiązania do świadczenia zachowku.

Odnosząc powyższe w realia niniejszej sprawy wskazać należy, iż skierowane przez powódkę do pozwanego wezwanie do zapłaty należnego jej zachowku z dnia 08.02.2008 r. (k. 13), było sformułowane konkretnie i jednoznacznie, ze szczegółowym podaniem sposobu obliczenia tego zachowku, nadto w oparciu

o znaną stroną, najistotniejszą wartość składnika masy spadkowej, tj. wartość nieruchomości przy ul. (...). W tej zaś sytuacji uznać należy, iż od dnia następnego, po wskazanym w wezwaniu (20.02.2008 r.), pozwany pozostawał



w zwłoce wobec powódki ze spełnieniem świadczenia, a powódka mogła żądać zasądzenia z tego tytułu na jej rzecz skapitalizowanych odsetek (na dzień wniesienia o nie pozwu, tj. 26.10.2011 r.).

Z tych wszystkich omówionych wyżej względów Sąd Odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c., apelację pozwanego, jako nieuzasadnioną oddalił, o czym orzeczono w punkcie 2 sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto z kolei po myśli art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (pkt 2).

MW